



CONFRONTATION AND COOPERATION

1000 YEARS OF POLISH–GERMAN–RUSSIAN RELATIONS

VOL. I(IV)/2018: 46–59

DOI: 10.2478/conc-2018-0008

Benon Gaziński

University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland

Konrad Adenauer jako mąż stanu oraz współtwórca powojennego ładu w Europie

*Konrad Adenauer jest kimś więcej, niż znaczącą postacią z kart historii.
Jest symbolem dla tych wszystkich, którzy dążą do pokoju, w swoim kraju i za granicą,
pokładając zarazem nadzieję w potęgze wolności*
(Helmut Kohl, 1993, s. 9)

Słowa kluczowe: Adenauer, Niemcy, integracja europejska

Streszczenie

Artykuł jest syntetycznym spojrzeniem na życie, działalność i spuściznę Konrada Adenauera, polityka opisywanego tendencyjnie w minionym okresie, a obecnie – po przejściowym wzroście zainteresowania w pierwszych latach transformacji systemowej – zasługującego ponownie na bliższe poznanie. W początkowej części artykułu zarysowano niektóre koncepcje integracyjne minionych wieków. Następnie, w szkicu biograficznym, scharakteryzowano życie prywatne i działalność publiczną Adenauera, przypadające na zróżnicowane okresy polityczne, poczynając od Niemiec cesarskich, po powojenne formowanie się podstaw odródnionego demokratycznego państwa – we wszystkich tych wydarzeniach bowiem czynnie on uczestniczył. Wskazano na główne dokonania Adenauera w okresie blisko 30 lat pracy w magistracie w Kolonii, omówiono represje, jakich doznał w okresie rządów hitlerowskich oraz jego udział w powojennej odbudowie Niemiec: długotrwałe przywództwo w CDU oraz 14-letni okres rządów jako pierwszego kanclerza demokratycznych, powojennych Niemiec. Podkreślono, że wyznaczona przez niego linia polityczna, czynnej obecności Niemiec w jednoczącej się Europie, okazała się bardzo trwałą i kontynuowaną przez jego kolejnych następców.

Wstęp

W literaturze polskiej minionego okresu Konrada Adenauera przedstawiano zazwyczaj w uproszczony sposób, w krzywym zwierciadle ówczesnej propagandy. Przejawem zainteresowania życiem i dokonaniem tego polityka w nowym okresie politycznym jest to, iż już w listopadzie 1989 roku w Warszawie rozpoczęła działalność Fundacja im. Konrada Adenauera – jako pierwsza tego rodzaju instytucja w Europie Środkowo-

-Wschodniej¹.

W 2017 roku upłynęło 50 lat od śmierci tego współtwórcy dzisiejszej Europy. W dobie zagrożeń i kryzysów wewnętrznych, z którymi boryka się dzisiejsza Unia Europejska, warto zatem pochylić się nad osobą Konra-

¹ W uroczystości jej otwarcia miał uczestniczyć kanclerz H. Kohl, który wtedy przebywał w Polsce. Zaskoczony informacjami o upadającym murze berlińskim, przerwał jednak swoją wizytę i natychmiast powrócił do kraju. <http://www.kas.de/polen/pl/about/> (dostęp 22.06.2018).

da Adenauera oraz przypomnieć spuściznę jego myśli politycznej, aby – zgodnie z maksymą *historia magistra vitae est* – lepiej poznawać dylematy współczesności a w doświadczeniach minionych pokoleń odszukiwać wskazówki dla przyszłych wyborów.

Niniejsza praca stanowi zatem próbę odpowiedzi na pytania w jaki sposób Konrad Adenauer łączył w swej polityce dążenia do uzyskania przez Niemcy – pokonane i okupowane przez zwycięskie mocarstwa – pełnej suwerenności oraz zapewnienia im należnego miejsca w rodzinie państw demokratycznych ze współpracą z zachodnimi partnerami, tak aby odbudowywać nadszarpnięty przez Niemcy międzynarodowy autorytet swego kraju. Stąd też Niemcy znalazły się w gronie państw założycieli dzisiejszej Unii Europejskiej.

Istotnym jest również wyjaśnienie jakimi wartościami w życiu publicznym się on kierował i – czy i na ile – były one ukształtowane przez środowisko domu rodzinnego oraz powiązane z jego osobistymi przekonaniem. Kwestie te są o tyle istotne, iż współczesna Europa doświadcza znamion kryzysu własnej tożsamości. Jednym z kolejnych zagadnień, podjętych w niniejszej pracy, jest podejście Konrada Adenauera do powojennej Polski.

Konstrukcyjnie praca składa się z kilku powiązanych części. „Niektóre koncepcje integracyjne minionych wieków” wskazują na szerszy kontekst powojennych procesów integracyjnych – na żywotność dużo wcześniejszych poglądów federalistycznych. W zarysie biografii podkreślono, iż długie życie i działalność Adenauera (zmarł wieku ponad 90 lat) przypadło na burzliwe czasy dwu wojen światowych oraz różne okresy polityczne: Niemiec cesarskich, republiki weimarskiej, czasy hitlerowskie, powojenną okupację oraz kształtowanie się dzisiejszej Republiki Federalnej. Następnie syntetycznie omówiono najważniejsze dokonania Adenauera. Rozważania te są kontynuowane w końcowej części pracy, będącej zarazem próbą podsumowania, nawiązującego do kwestii postawionych we „Wstępie”.

W pracy wykorzystano artykuły i opracowania polskich i zagranicznych autorów, sięgnięto również do wybranych dokumentów źródłowych². Cytaty zaczerpnięte z prac w języku angielskim podawane są w przekładzie własnym.

² Ponadto skorzystano w niej z nieco wcześniejszego artykułu (B. Gaziński, *Inspiracje chrześcijańskie w działalności Konrada Adenauera – współtwórcy powojennych Niemiec i dzisiejszej Unii Europejskiej*, „Nurt SVD”, 2017, 2, ss. 467–481). Niniejsza znacznie obszerniejsza praca, jest zatem swego rodzaju jej uzupełnieniem i poszerzeniem o te treści, które nie mogły się w nim znaleźć z powodu ograniczeń obszerności.

Niektóre koncepcje integracyjne minionych wieków

Europę jako wspólnotę, będącą nośnikiem tożsamości kulturowej kontynentu oraz łączących się z tym bogatych treści politycznych i społecznych, formowały całe tysiąclecia jej historii. Znaczący w tym udział miała spuścizna starożytnej Grecji i Rzymu oraz – przybyłe z zewnątrz, ale to z niej promieniujące na świat – chrześcijaństwo.

Pojawienie się chrześcijaństwa było punktem zwrotnym w dziejach. Nie zawsze uświadamiamy sobie chociażby to, iż najstarszą w świecie instytucją, działającą nieprzerwanie od blisko 2000 lat jest kościół katolicki. Podkreślając przyrodzoną godność człowieka, torował on drogę do sformułowania w wiekach późniejszych katalogu jego niezbywalnych praw.

Rozwój chrześcijaństwa stał się zatem czynnikiem umacniania się europejskiego dziedzictwa cywilizacyjnego. A także jego poszerzania – to poprzez chrześcijaństwo ludy Słowian, także dzisiejszej Polski, włączone zostały w krąg europejskiej kultury. Inspirowało ono także do podejmowania przez całe wieki refleksji nad ideą jedności europejskiej przez ludzi Kościoła, twórców literatury, filozofów oraz ówczesnych władców.

Augustiańskie idee *Civitas Dei* przyświecały politycznym dążeniom Karola Wielkiego (742–814). Rozprzestrzenianie się okazało się jednym z najbardziej znaczących czynników integrujących ówczesną Europę – sprzyjało ono również upowszechnianiu się szkolnictwa poprzez powstawanie europejskich uniwersytetów oraz sieci szkół, dostępnych nie tylko dla wąskiego kręgu uprzywilejowanych. Postępował również rozwój handlu oraz wprowadzanie podobnych rozwiązań prawnych. Rzecznikiem jedności cywilizacyjnej i chrześcijańskiej Europy – napis na pieczęci: „Renovatio Imperii Romanii” – był Otton III (980–1002)³. Św. Tomasz z Akwinu (1225–1274) w fundamentalnym dziele *Summa Theologiae* przedstawił dorobek filozoficzny antycznej Grecji i Rzymu oraz dogmatycznych podstaw Kościoła, regulujących życie społeczne. Dante Alighieri (1265–1321) z kolei w swym dziele *De monarchia* proponował dokonanie rozdziału państwa i Kościoła.

Do uniwersalnych wizji jedności świata chrześcijańskiego nawiązywał Erazm z Rotterdamu (1467–1536), uznając w chrześcijaństwie drogę pokojowego rozwoju narodów. W swej *Skardze pokoju* przestrzegał on przed zagrożeniem tureckim.

³ J. Fred, *Otton III i Bolesław Chrobry*, Warszawa 2000.

Projekt związku państw europejskich przedstawił – w rozprawie *Towards the Present and Future Peace of Europe* [O obecnym i przyszłym pokoju w Europie] – W. Penn (1644–1718), jeden z założycieli wspólnoty religijnej kwaków. Źródłem tych samych praw dla wszystkich był parlament, skupiający reprezentantów poszczególnych państw. Wspólna miała być również władza wykonawcza i sądownicza.

Idee jedności europejskiej zaprzętały też umysły Polaków różnych epok. *Unię powszechną wszystkich państw chrześcijańskich kontynentu europejskiego* proponował w *Memoriale o ugruntowaniu ogólnego pokoju* król Polski Stanisław Leszczyński (1677–1766) po wyjeździe do Francji. W swych rozważaniach nawiązywał on do doświadczeń unii polsko-litewskiej i federacji niderlandzkiej⁴. Kajetan J. Skrzetuski (1743–1806) w traktacie *Projekt, czyli ułożenie nieprzerwanego pokoju w Europie* nakreślił plan „generalnej konfederacji” państw europejskich (jednakże bez Rosji), z Sejmem generalnym, mającym uprawnienia ustawodawcze, wykonawcze i arbitrażowe.

W XIX stuleciu wśród głosicieli idei jedności Europy na uwagę zasługują trzej Polacy: St. Staszic (1755–1826), Adam książę Czartoryski (1770–1861) oraz B. Jastrzębowski (1799–1882). St. Staszic był przeświadczony, że z czasem narody europejskie dobrowolnie utworzą federację. W dziele *Myśli o równowadze politycznej w Europie* znaczącą rolę w tworzeniu tej wspólnoty przypisywał Słowianom. W traktacie politycznym *Essai sur la Diplomatie* [Esej o dyplomacji], Adam Czartoryski za gwaranta pokoju w Europie uznawał wolne państwa zrzeszone w ponadnarodowych strukturach Ligi Europejskiej: Kongresu Europejskiego, Rady Najwyższej i Senatu. B. Jastrzębowski w rozprawie *O wieczystym przymierzu między narodami* zakreślił oryginalny, liczący 77 artykułów, projekt „Konstytucji dla Europy”. Przyjęto w nim (art. 14) zasadę nadrzędności prawa europejskiego nad prawem krajowym. Najwyższą władzę w tej wspólnotie narodów miał mieć Kongres, którego członkowie byliby wybierani przez parlamenty krajowe. Kongresowi podlegałyby m. in. europejskie siły zbrojne⁵.

Wiek XIX przyniósł znaczący postęp gospodarczy związany z rewolucją naukowo-techniczną („wiek pary i elektryczności”). Klasycy myśli ekonomicznej, jak D. Ricardo, wskazywali na korzyści ze współpracy mię-

dzynarodowej, a autorzy niemieccy – na zalety gospodarki wielkiego obszaru [Grossraumwirtschaft].

Niestety, to nie integracja europejska, ale konfrontacja I wojny światowej zaciążyła na początkach XX wieku. Nie okazała się ona dostateczną przestrogą, aby uniknąć jeszcze większego kataklizmu, kolejnej wojny światowej. Stąd też narody europejskie stanęły po jej zakończeniu wobec pytania o przyczyny wojennych dramatów po to, aby zaproponować rozwiązania chroniące narody przed nową wojenną apokalipsą. Planem takim była ogłoszona 9 maja 1950 roku Deklaracja Schumana. Utorowała ona drogę do powstania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a kilka lat później – kolejnych dwóch Wspólnot (w marcu 2017 roku upłynęło 60 lat od podpisania na Kapitolu powołujących je Traktatów Rzymskich).

Powodzenie plany jednoczenia się Europy autorstwa J. Monneta i R. Schumana nie byłoby możliwe bez wsparcia innych wybitnych polityków tamtych lat, takich jak A. de Gasperi, premier Włoch, b. premier belgijski H. Spaak oraz pierwszy kanclerz powojennych Niemiec, Konrad Adenauer.

Rys biograficzny

Urodzony w Kolonii 5 stycznia 1876 roku, Konrad Adenauer był trzecim z kolei synem w wielodzietnej rodzinie niezbyt zamożnego urzędnika sądowego (następnie przyszedł na świat dwie siostry, z których jedna zmarła w wieku niemowlęcym). Dziadek był piekarzem, a ojciec służył wcześniej w pruskiej armii i odznaczył się podczas wojny prusko-austriackiej w bitwie pod Königgrätz (obecnie Hradec Králové) 3 lipca 1866 i został awansowany na podporucznika. Była to rodzina o ugruntowanych tradycjach patriotycznych⁶ i katolickich. Z linii matki wywodziła się z Turynii – dziadek przyszłego kanclerza był protestantem, a matka katoliczką. Z domu rodzinnego wyniósł głębokie przywiązanie do religii, kształtującej wartości, którymi kierował się tak w życiu osobistym, jak i w całej późniejszej działalności politycznej. Nie bez znaczenia dla kształtowania się osobowości przyszłego kanclerza był fakt, iż Kolonia na przełomie wieków była bardzo prężnym ośrodkiem katolickiej nauki społecznej.

⁴ A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź 1996, s. 24–25.

⁵ K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2006, s. 44–47.

⁶ Warto zaznaczyć, że każdy z czterech tomów wspomnień, powstałych pod koniec życia, rozpoczynał słowami: „Meinem Vaterland” [„Ojczyźnie”] (K. Adenauer, *Erinnerungen*, Deutsche Verlags – Astart, Stuttgart, 1965–1968).

Ważne miejsce w jego późniejszym życiu zajmowały praktyki religijne. Cała rodzina uczestniczyła w niedzielnych mszach św., modliła się wspólnie także po południu. Zwracał także uwagę, by każdy z posiłków poprzedzała krótka modlitwa. Zamiast spędzania w niedzielę czasu z kolegami, dzieci miały oddawać się umoralniającej lekturze, przy czym o tym co za takową może być uznane rozstrzygał on sam.

Jeden z jego biografów⁷ zwraca uwagę, że wielki wpływ na kształtowanie się osobowości młodego Adenauera wywarły dwie książki Carla Hilty, protestanckiego szwajcarskiego moralisty i teologa: *Happiness* [Szczęście] oraz *What is Truth?* [Czym jest prawda?]. Adenauer podzielał pogląd swego mistrza, że szczęścia nie osiąga się jako celu samego w sobie; jest ono przede wszystkim swego rodzaju produktem ubocznym godnego życia, ciężkiej pracy oraz oddania się dla innych, jak również łączności z otaczającą nas przyrodą. Obydwie te książki towarzyszyły mu przez życie, a u jego schyłku znajdowały się w zasięgu ręki, na stoliku przy łóżku.

Warunki materialne domu rodzinnego były nader skromne. Zimą w mieszkaniu ogrzewana była tylko kuchnia; w grudniu rodzina odmawiała sobie mięsa podczas niedzielnych obiadów, aby w ten to sposób zaoszczędzić na święta Bożego Narodzenia. Ten wręcz ascetyczny tryb styl życia zachował Adenauer przez całe późniejsze życie. Piastując dobrze płatny urząd burmistrza Kolonii, nader skrupulatnie rozliczał wszystkie poniesione przez siebie wydatki. Kiedy już jako kanclerz podejmował w swoim domu oficjalnych gości, częstował ich zazwyczaj jedynie kanapką i kieliszkiem wina – znacznie bardziej interesowało go wyciągnięcie ich na spacer i rozmowę do swego ogrodu⁸.

Ojciec Konrada spędzał wiele godzin ucząc czytania swoich synów, tak aby rozpoczynali naukę szkolną od klasy drugiej, z pominięciem pierwszej, co pozwalało zmniejszyć koszty kształcenia dzieci. Trzeba wspomnieć, że w tamtych czasach mniej, niż co dziesiąte dziecko uzyskiwało wykształcenie wyższe od podstawowego. A senior Adenauer doprowadził do tego, iż wszyscy jego trzej synowie ukończyli uniwersytety!

⁷ R. Irving, *Adenauer. Profiles in Power*, London 2003, s. 3.

⁸ W relacjach międzyludzkich sprawiał wrażenie pewnej wyniosłości i chłodu. Mimo tego podstawą twego jak oceniał innych było nie to, jakie stanowisko zajmują, ale to kim są. M. Bankiewicz (*Przywódcy polityczni współczesnego świata: mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 11) stwierdza: „Już jako kanclerz przyjaciół szukał wśród soferów i kucharzy, nie zaś w gronie kolegów politycznych”.

Konrad po ukończeniu elitarnego klasycznego gimnazjum św. Apostołów uzyskał stypendium dla uzdolnionej młodzieży mieszczańskiej, dzięki któremu mógł podjąć studia prawnicze na Uniwersytecie we Fryburgu oraz kontynuować je w Monachium i Bonn.

Pracę zawodową rozpoczął w mieście rodzinnym w prokuraturze okręgowej, skąd przeszedł do kancelarii adwokackiej, gdzie zetknął się z działalnością polityczną swego chlebobawcy, Krausena, będącego przewodniczącym frakcji Zentrum w radzie miejskiej. W tej partii katolickiej zaczął działać i Adenauer.

Nie zaniedbując spraw prywatnych, z zapałem uczestniczył w klubie gry w tenisa, skupiającym śmietankę towarzyską” miejscowej młodzieży i sławnej wśród niej jako ... nieformalne biuro matrymonialne. Potwierdził to swoim własnym przykładem, zakładając rodzinę, w roku 1904, w wieku 28 lat, z zapoznaną tutaj amatorką gry w tenisa, E. Weyer. Żona pochodziła z dobrze sytuowanej rodziny. Urodziła ona trójkę dzieci, ale wkrótce po trzecim porodzie zmarła w wieku zaledwie 35 lat.

Kiedy zaistniał pomyślny zbieg okoliczności, Adenauer nie czekał na pośrednictwo innych osób – sam wystąpił w konkursie na jednego z dwunastu zastępców burmistrza Kolonii. Do służby publicznej wkroczył w 1906 roku i pozostawał w niej czynny przez ponad 60 lat, praktycznie do końca życia, – można go zatem porównywać z Winstonem Churchillem.

Na kolejny awans czekał zaledwie trzy lata – został pierwszym zastępcą burmistrza. Miał wtedy 33 lata i należał do najmłodszych w Niemczech na tak wysokim urzędzie⁹. Stanowisko burmistrza powierzono mu w roku 1917 – Kolonia była wtedy miastem przyfrontowym. Rok później doszło tutaj do zamieszek rewolucyjnych, z których jednak, dzięki koncyliacyjnej postawie Adenauera, miasto wyszło obronną ręką¹⁰.

W roku 1919 zawarł Adenauer drugie małżeństwo z A. Zisser, z którą miał pięcioro dzieci. Przyszły teść początkowo oponował z powodu znaczącej różnicy wieku narzeczonych (on miał lat 43, a ona – 25). Inną przeszkodę na drodze do ślubu udało się również pokonać – na kateryczne żądanie Konrada, wyznająca protestantyzm Augusta, bez większych oporów przeszła na katolicyzm¹¹.

⁹ R. Irving, *Adenauer...*, op. cit., s. 6–9.

¹⁰ Ibidem s. 19.

¹¹ W większości źródeł znajdujemy nieścisłą informację o czwórce dzieci pomijane jest wtedy pierwsze dziecko, Ferdynand, który zmarł w trzecim dniu po narodzeniu. I to małżeństwo było szczęśliwie, trwało do śmierci żony w roku

Pozycja burmistrza dużego miasta wprowadza go do polityki krajowej – zostaje członkiem Pruskiej Rady Państwa, a następnie, od roku 1920 jej Przewodniczącym (pozostaje nim do roku 1933). Wtedy, a po raz drugi i w roku 1926, ma szansę zostać Kanclerzem Rzeszy. Wyzwania tego nie podjął, ponieważ forum parlamentarne było dla niego zbyt ciasne i uwikłane w partyjne spory i kompromisy – wolał pozostawać na dotychczasowym urzędzie, rządząc Kolonią silną ręką i mając dużą popularność wśród jej mieszkańców. Można zatem tylko postawić pytanie, czy gdyby istotnie objął urząd kanclerski, losy Niemiec (i świata) nie potoczyły się inaczej, czy nie przeszkodziłby on w dojściu Hitlera do władzy.

Mając w pamięci swe doświadczenia z „czerwonej” Kolonii w 1918 roku, nie doceniał on początkowo zagrożeń ze strony faszyzmu. Żył nadzieję, że hasła nazistów są przedwyborczą demagogią, a ich ewentualne rządy okażą się bardziej „ucywilizowane”. Już wtedy zresztą, co konsekwentnie uważał i po wojnie, za bardziej niebezpieczny uważał komunizm.

Zajęty administrowaniem miasta, przeżywającego za jego czasów swój rozkwit, stroni od „wielkiej polityki”. Ale ona sama przybywa do niego, kiedy 13 stycznia 1939 roku do Kolonii przyjeżdża Adolf Hitler. Adenauera nie ma wśród witających na lotnisku. Więcej nawet, nie dopuszcza do tego, aby na magistracie powiewały flagi ze swastyką i poleca je zdjąć z mostów nad Renem (wyraża natomiast zgodę, by ozdabiały one halę na terenie targów, w której ma miejsce spotkanie z Hitlerem). Nieco wcześniej Adenauer zdobywa się na inny gest sprzeciwu – uznaje za niekonstytucyjne żądanie nazistów powtórzenia wyborów do Reichstagu. Reakcja jest szybka – zostaje okrzyknięty „kryminalistą”, a przed jego domem pojawia się pikietą sześciu bojówkarzy SA. Mimo nacisków, początkowo trwa na posterunku. Do Berlina wyjeżdża prawie miesiąc później, 13 marca. Zabiega tam o audiencję u H. Göringa. Po trzech dniach zostaje przyjęty i poinformowany o podjętym wobec niego śledztwie o korupcję. Dowiaduje się też, że Hitler wpadł w szal na wiadomość, iż kazał on pozdejnować flagi ze swastyką na moście podczas jego wizyty. Jego następcą na urzędzie w Kolonii, do którego zwrócił się z podobnym protestem, potraktował go jak kryminalistę.

Oficjalne potwierdzenie o usunięciu z burmistrzowskiego urzędu datowane jest na 4 kwietnia 1933 roku – w ślad za tym zamrożono mu rachunek w banku i prze-

stano wypłacać pobory. Z finansową pomocą przychodzi mu wtedy żydowski przedsiębiorca (który już wcześniej wyjechał z Niemiec), Heinemann. Poczucie zagrożenia narasta i chwilowo chroni się w klasztorze Maria Lachs. Władze żądają od zakonników jego wydalenia, ci odmawiają, ale Adenauer w zaistniałej sytuacji sam go opuszcza¹².

Wkrótce potem dochodzi do tzw. „puczu Ernsta Röhma” (czerwiec 1934). W pobliżu domu Adenauera zastrzelony został gen. K. von Schleicher z żoną, a on sam zostaje na krótko aresztowany. Zwolniony, przebywa w różnych miejscowościach. W Rhöndorf nad Renem niedaleko Bonn, podlegającym administracyjnie dystryktowi w Kolonii, otrzymuje nakaz jego opuszczenia. Zamieszkuje wtedy w nieodległym miasteczku Unkel, które podlega już innej administracji lokalnej. Jest to szczególnie trudny okres w jego życiu – walczy z depresją.

Zakaz przebywania zostaje cofnięty i Adenauer powraca do Rhöndorf. W Kolonii następuje zmiana władzy i nowy burmistrz zawiera porozumienie z Adenau-rem: otrzymuje on rekompensatę za zarekwirowany dom, wypłatę zaległych poborów (150 tys. marek) oraz roczną emeryturę w wysokości 12. tys. marek. Z tych środków buduje w Rhöndorf dom, który zamieszkuje aż do śmierci.

Nie angażuje się w ruch oporu, spodziewając się, że może być śledzony. Miał kilkoro dzieci i nie chciał też narażać rodziny. Nie uważał się za konspiratora. W stanach zagrożenia śmiercią zachowywał spokój, ale sam z pewnością jej nie szukał: „nie prowokował sytuacji, w której dochodziłoby do wyboru pomiędzy życiem a śmiercią, z pewnością nie był męczennikiem”¹³. Ponadto jako pragmatyk, trzeźwo oceniający sytuację, był przeświadczony, iż reżim hitlerowski nie zostanie pokonany od wewnątrz – nastąpi to w wyniku przegranej wojny.

Przez kilka kolejnych lat przebywa w swej posiadłości nie niepokojony przez władze¹⁴. Toczona przez

¹² H. Osterheld, T. Prittie, F. Seydoux, *Konrad Adenauer*, Bonn 1983, s. 49–52.

¹³ H. Osterheld, T. Prittie, F. Seydoux, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 76.

¹⁴ Oderwany od działalności publicznej, będącej dotychczas jego żywiołem, zastanawia się nad „pogańskim nihilizmem” partii hitlerowskiej: „jak mogła w narodzie niemieckim wyrosnąć narodowosocjalistyczna Rzesza? [...] narodowy socjalizm nie mógłby dojść w Niemczech do władzy, gdyby w szerokich kręgach ludności nie znalazł on gleby przygotowanej pod swój trujący siew. [...] Światopogląd materialistyczny siłą rzeczy przyczynił się do nadania

1948. Przez pozostałą część życia, blisko 20 lat, pozostawał wdowcem (R. Irving, *Adenauer...*, op. cit., s. 19).

kolejne lata wojna dociera i do Rhöndorf – trzech jego synowie zostają wysłani na front, a jeden zostaje ciężko ranny. I znów, to nie Adenauer wkracza do polityki, ale ona brutalnie narusza mir jego domu.

Nieudana próba zamachu na Hitlera w Wolfsschanze k. Kętrzyna – stała się to okazją do wyeliminowania tych, o których wiadano, iż nie popierają reżimu – w akcji „Gitter“ („Krata“) jednym z aresztowanych jest i Adenauer. Ostrzeżony przez swego dawnego ogrodnika, E. Zandera, iż znajduje się na liście wysyłki do obozu koncentracyjnego, symuluje chorobę (niedokrwistość złośliwa) i przy pomocy przyjaciół, w tym majora Luftwaffe (H. Schliebusch) udaje mu się zbiec z więzienia. Ukrywa się, jako Dr. Weber, w małym hotelu Westerswald. Aresztowano wtedy jego żonę, która ulega presji i ujawnia miejsce schronienia męża. I tak obydwie – zupełnie o tym nie wiedząc – trafiają do tego samego więzienia (Braunweiler). Są w nim i 25 września 1944 roku, czyli w dzień swego „srebrnego wesela“.

Tym razem jednak zagraża mu śmierć. Spośród 60 współwięźniów po 9 tygodniach przy życiu pozostaje zaledwie 32. Jeden z synów uzyskuje wtedy przepustkę z frontu i po widzeniu z ojcem skutecznie interweniuje w kwaterze głównej Gestapo w Berlinie. Adenauer wraca do Rhöndorf, dokąd w marcu 1945 roku docierają amerykańscy żołnierze¹⁵.

Polityka upomina się jednak o niego – zostaje wezwany przez Amerykanów jako osoba o numerze „1” na liście „A”, obejmującej osoby o poglądach antynazistowskich. Otrzymuje propozycję powrotu na urząd burmistrza, po ponad 12 latach od jego opuszczenia. Amerykanie doceniają wysiłki Adenauera w przywracaniu do życia zniszczonego przez wojnę miasta – współpraca układa się bardzo dobrze¹⁶.

jeszcze większego znaczenia władzy, a tym samym państwu w którym władza się koncentruje i ucieleśnia, do obniżenia wartości etycznych i godności poszczególnych ludzi. [...] Narodowy socjalizm nie był niczym innym, jak posunięciem do zbrodni konsekwencją wypływającego z materialistycznego światopoglądu ubóstwienia władzy i pogardy dla wartości”. Alternatywą wobec państwa totalitarnego był dla Adenauera zakorzeniony w chrześcijaństwie ład demokratyczny: „Demokracja oznacza więcej, niż parlamentarną formę rządu, jest ona światopoglądem zakorzenionym w przekonaniu o godności wartości i niezbywalnych prawach każdej jednostki ludzkiej” (J. Łukaszewski, *Cel Europa: dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Noir sur Blanc, Warszawa, 2002, s. 154–155).

¹⁵ R. Irving, *Adenauer...*, op. cit., s. 53–55.

¹⁶ „Tylko 300 domów przetrwała w stanie nienaruszonym” – szacuje Adenauer. Dodaje: „Amerykanie, z którymi miałem do czynienia, byli wszyscy bez wyjątku mądrymi i roz-

Amerykanów zastępują jednak Brytyjczycy i sytuacja diametralnie się zmienia. Wyjaśnić to można inną opcją polityczną nowych okupantów, którym zdecydowanie bliżej było do niemieckich socjaldemokratów, a zatem politycznych oponentów Adenauera. Ponadto Adenauer jako burmistrz przywykł do niezależności, którym to poczuciem nie zachwiała dobra współpraca z Amerykanami.

Dochodzi do ostrego konfliktu, kiedy Adenauer sprzeciwia się wycinie drzew na opał z „zielonego pierścienia” wokół miasta, który powstał w okresie jego wcześniejszych rządów. I tak Adenauer zostaje po raz drugi usunięty z urzędu burmistrza. Dodatkowo Adenauer otrzymał zakaz prowadzenia działalności politycznej w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Spekulować można, czy ta decyzja brytyjskich władz okupacyjnych miasta nie zaważyła na dziejach powojennej Europy. Przecież wtedy Adenauer liczył już 69 lat i kolejnym spodziewanym etapem w jego życiu mogła wydawać się już tylko emerytura! Zwolniony z absorbującego urzędu, mógł on jednak całą swoją energię skupić na odbudowie życia politycznego w okupowanych Niemczech.

Doskonałą ilustracją tego, iż Adenauer potrafił w sprzyjających okoliczności nie czekać na pomoc losu i samemu ująć go w swoje ręce, może być zebranie wyborcze CDU w Herford w brytyjskiej strefie okupacyjnej w styczniu 1946 roku. Na sali pozostawiono puste krzesło dla Przewodniczącego, którego miano wyłonić. Adenauer bezceremonialnie je zajął, wyjaśniając, iż to jemu, jako najstarszemu, się ono należy. Sam też potem zgłosił swoją kandydaturę. I istotnie przez 20 lat nieprzerwanie sprawował funkcję Przewodniczącego CDU¹⁷.

Później nieco, już po wyborze na kanclerza, nie krył się z tym bynajmniej, iż rozstrzygał o tym jego własny głos, oddany na siebie (uzyskał wtedy zaledwie jeden głos przewagi nad kontrkandydatem). w chwili wyboru miał już skończone 73 lata i wielu spodziewało się wtedy, iż będzie to urząd sprawowany przejściowo. Okazało się jednak iż pełnił go przez ponad 14 lat, przez okres kluczowy dla określenia miejsca Niemiec na mapie politycznej Europy, jak też dla ukształtowania się wspólnotowych struktur, dzisiejszej Unii Europejskiej.

sądnymi ludźmi. Wkrótce się z sobą bardzo zżyliśmy” (K. Adenauer, *Wspomnienia*, Wydawnictwo ABC, Warszawa 2000, s. 23–24).

¹⁷ G. von Uexküll, *Adenauer*, Lublin 1995, s. 64.

Po odejściu z urzędu kanclerza nie wycofał się z życia publicznego i zachował przewodnictwo w CDU, której następnie zostaje, przez aklamację, honorowym Przewodniczącym. W 1964 roku zostaje przyjęty na członka Akademii Francuskiej, jeszcze w wieku 89 lat zostaje wybrany (na piątą kadencję, 19 września 1965 roku) do Bundestagu. W tym też roku ukazuje się pierwszy tom jego wspomnień (czwarty i ostatni w 1968 roku, już pośmiertnie). Jeszcze na dwa miesiące przed śmiercią spotyka się z Ch. de Gaulle¹⁸. Umiera w kwietniu 1967 roku w Rhöndorf, otoczony rodziną¹⁹.

Dzieła

Konrad Adenauer został w roku 1906, w wieku 30 lat, jednym z zastępców burmistrza Kolonii, odpowiadając za sprawy finansowe i kadrowe. Urząd burmistrza, jako najmłodszy w Niemczech, objął w czasie wojny, w roku 1917. Od tego czasu pozostaje czynny w życiu publicznym i politycznym, z jedyną tylko przerwą – okresem rządów nazistów, 1933–1945.

Z racji sprawowanej funkcji, wchodzi do składu Pruskiej Rady Państwa, której kilka lat później (w 1921) zostaje Przewodniczącym i pozostaje nim aż do czasu zdjęcia z urzędu w roku 1933. Najważniejszym jego miejscem pracy jest ratusz miejski i tej to pracy oddaje się bez reszty.

Dzięki swoim staraniom w roku 1919 wznawia działalność – po przerwie od roku 1797, kiedy to został zamknięty przez okupacyjne władze francuskie w 1797 roku – jeden z najstarszych w Niemczech uniwersytetów, założony zaledwie dwadzieścia lat po jagiellońskim. Przemawiając jako burmistrz, w niespełna rok od zakończenia totalitarnej wojny, podkreślił wtedy swe pragnienie, aby uczelnia ta stanowiła miejsce dialogu narodów, przyczyniała się do ich zbliżenia i pojednania.

Przez całe 16 lat rządów Adenauera w Kolonii podejmowane były śmiałe projekty inwestycyjne: powstają Targi Kolońskie, szybko stając się ważnym ośrodkiem wystawienniczym, rozpoczęto budowę nowego portu rzeczno-jezernego oraz wznoszono obiekty sportowe. Pobudowano też całe dzielnice mieszkaniowe, a wizerunkiem miasta stał się śmiały architektonicznie most na Renie.

Jednym z pierwszych odcinków autostrady w Niemczech był łączący Kolonię z Bonn. Dzięki rozbiórce starych fortyfikacji powstał rozległy pas miejskiej zieleni.

Zaabsorbowany sprawami lokalnymi, mniej jest zainteresowany wielką polityką, ale – jako jeden z szeroko rozpoznawalnych działaczy katolickiego Zentrums, okazjonalnie wypowiada się też w sprawach znacznie szerszych. Zamieszkując tereny przygraniczne, bliska była mu sprawa relacji z Francją – jako sposób uniknięcia kolejnej wojny pomiędzy obydwojema narodami wskazywał na, obejmującą sektor węgla i stali, integrację gospodarczą²⁰. Uważał też, że proponowane przez niego porozumienie mogłoby objąć również Belgię i Luksemburg. Poglądami tymi wyprzedzał zatem tragiczny bieg późniejszych wydarzeń – były one zbieżne z tymi, które przedstawiono mu na początku maja 1950 roku jako plan Schumana.

Już wtedy był Adenauer zwolennikiem szerszego politycznego współdziałania chrześcijan – jego partia Zentrum, ograniczała się w zasadzie do katolików. Poglądy te czekać musiały również do drugiej połowy lat 40., do ukształtowania się Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), w której sam odegrał czołową rolę oraz bliskiej ideowo Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU), późniejszego koalicjanta.

Wpływ Adenauera na odrodzenie się chrześcijańskiej demokracji w powojennych Niemczech był decydujący. Sprzyjającą okolicznością było to, że w okręgu Kolonii, jak i pobliskim Akwizgranie, a zatem tam, gdzie działał Adenauer, NSDAP uzyskiwała w wyborach najniższe poparcie w całych Niemczech. Głównym ośrodkiem kształtowania się CSU była katolicka Bawaria, rodzinne strony późniejszego papieża Benedykta XVI, gdzie przywiązanie do tradycyjnych wartości chrześcijańskich było szczególnie silne. Adenauer już na zjeździe w Monachium (Katholikentag) w roku 1922 opowiadał się za współpracą ewangelikami w ramach jednego ugrupowania politycznego. Zwrócił się wtedy do europejskich katolików, aby współistnienie pomiędzy narodami kształtowali zgodnie z katolicką nauką społeczną i przepełnia-

¹⁸ K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa, Polityka europejska pierwszego kanclerza RFN (1949–1963)*, Warszawa 2001, s. 101.

¹⁹ H. Osterheld, T. Prittie, F. Seydoux, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 105.

²⁰ Stwierdzał: „Zawsze występowałem na rzecz rozsądnego, służącego interesom obu krajów porozumienia. Już po pierwszej wojnie światowej reprezentowałem plan organicznego zespolenia przemysłu francuskiego, belgijskiego i niemieckiego dla zapewnienia trwałego pokoju, ponieważ w moim przekonaniu równoległe biegnące i skoordynowane interesy gospodarcze są i zawsze będą najzdrowszym i najtrwalszym fundamentem dobrych stosunków między narodami” (K. Łastawski, *Cel Europa...*, op. cit., s. 151).

li je treściami chrześcijańskimi²¹. Urzeczywistnienie tej idei nastąpiło dopiero po wojnie.

CDU powstawało spontanicznie w różnych regionach okupowanych Niemiec – ujawniały się znaczące różnice pomiędzy poszczególnymi ośrodkami²². Centrum, w której działał Adenauer przed wojną, była partią katolicką, akcentującą potrzebę obrony wiary oraz znaczenie szkolnictwa. Po wojennym kataklizmie Niemcy wymagały „nowego startu” i pozostawienia poza sobą złej przeszłości. Adenauer opowiadał się za liberalną demokracją i państwem typu federalnego. Uważał, że Niemcy odchodziły od chrześcijaństwa już pod koniec epoki cesarskiej. „Prawa jednostki muszą mieć pierwszeństwo przed państwem. Zbyt długo ulegali Niemcy fascynacji państwem kierowanym przez silnego przywódcę, Cesarza, czy później Hitlera” – sądził Adenauer – Dlatego musi nastąpić zwrot ku wartościom cywilizacji chrześcijańskiej²³. Nowa partia winna być zatem bardziej „umiędzynarodowiona” i mieć szeroki program działania, zdecydowanie jednak odrzucając socjalizm na rzecz wartości demokratycznych, podmiotowości jednostki, podkreślania znaczenia wolnego rynku jako podstawy społecznego dobrobytu.

W styczniu 1946 roku Adenauer został przewodniczącym CDU w brytyjskiej strefie okupacyjnej rok później – przewodniczącym w zachodnich strefach okupacyjnych (poza Bawarią, gdzie powstają wtedy struktury CSU).

Przywódstwo Adenauera w początkowym okresie formowania się CDU (partia formalnie powstała 2 września 1945 roku) napotykało na opory wewnątrz samej partii. Silny był nurt opowiadający się za współpracą z SPD jako zwiększenie siły przetargowej wobec władz okupacyjnych (czemu Adenauer był zdecydowanie przeciwny), różniły poglądy wobec ZSRR i perspektyw połączenia Niemiec. Za współpracą z ZSRR opowiadała się szczególnie silna grupa z Berlina. Do

tego dochodziły różnice pomiędzy bardziej protestancką północą a katolickim południem. Umocnieniu pozycji Adenauera przysłużyli się, zapewne nieświadomie, Rosjanie. Usunęli oni z urzędu J. Kaisera, przywódcę frakcji berlińskiej, który wyjechał do strefy zachodniej, tracąc swe polityczne zaplecze²⁴.

W okresie przywództwa Adenauera CDU przez kilkanaście lat była spójną formacją polityczną, mającą też poparcie w społeczeństwie, potwierdzany przez kolejne wybory²⁵:

Jesienią 1945 roku, po usunięciu z urzędu burmistrza Kolonii przez władze brytyjskie, Adenauer zajmuje się już nie lokalną, ale szeroko rozumianą działalnością polityczną – odbudową życia politycznego w obowiązujących ramach prawnych okupowanych Niemiec. Przyszłość Niemiec, zdruzgotanych przez wojnę, widział Adenauer wyraziście, a późniejsze zdarzenia tylko go w tym umacniały. Konsekwentnie dąży do pełnej suwerenności, ale drogę do jej uzyskania wyznacza lojalność, możliwie najlepsza, odbudowująca zaufanie, współpraca z władzami okupacyjnymi. Potwierdza to już w swym pierwszym wystąpieniu na kanclerskim urzędzie²⁶.

We wrześniu 1948 roku powołano Radę Parlamentarną mającą opracować Ustawę Zasadniczą, czyli konstytucję – był to znaczący krok ku państwowości. Jej Przewodniczący, Adenauer, jest jednym z jej głównych autorów²⁷. Istotny dla miejsca Niemiec w nowych

²⁴ R. Irving, *Adenauer...*, op. cit., s. 65–66.

²⁵ W pierwszych wyborach, 1949 roku, uzyskała 31% poparcia; w kolejnych nie schodziła już poniżej progu 45%, uzyskując nawet historycznie wysoki wynik większości bezwzględnej (50,2%) w roku 1957 (S. Naruszewicz, *Konrad Adenauer. Kanclerz i Europejczyk*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok 2004, s. 24–35).

²⁶ „Jedyną drogą do wolności jest usiłowanie, we współpracy z Wysoką Komisją Sprzymierzonych, rozszerzenia krok po kroku zakresu naszych wolności i władzy” (R.J. Granieri, *The ambivalent alliance...*, op. cit., s. 29). Podobną myśl zawarł pięć dni później, 20 września 1949: „Odzyskanie suwerenności poprzez gotowość do odstąpienia praw suwerenności” (W. Bokajło, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce polityczne w latach 1945–1954*, „Politologia 14”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1995, s. 72).

²⁷ Zadeklarowanymi przeciwnikami projektowanej konstytucji byli socjaldemokraci. W swej odezwie wyborczej z 9 lipca 1949 napisali: W walce z bońską Ustawą Zasadniczą socjaldemokraci znowu wykonali decydujący krok. Gdyby wszystko potoczyło się po myśli aliantów i ich niemieckich pomocników, nie byłoby możliwe powstanie niemieckiego państwa. W jego miejsce powstałoby 11 niemieckich ojczyzn. Pod osłoną aliantów nad narodem niemieckim zaplanowałyby klerykalizm, partykularyzm i egoizm posiadania.

²¹ „trzymaliśmy się dawniej zbyt daleko od niekatolików. Nie przyczynialiśmy się przez to do urzeczywistniania chrześcijańskich ideałów. Na ile tylko potrafimy, musimy iść ręką w rękę z podobnie myślącymi”. Adenauer był Przewodniczącym tego zgromadzenia (K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 36 i 37).

²² Ujęto to ironicznie w jednej z francuskich gazet z 1946 roku: „partia ta jest socjalistyczna i radykalna w Berlinie, klerykalna i konserwatywna w Kolonii, reakcyjna w Hamburgu oraz kontrrewolucyjna i partykularna w Monachium” (R.J. Granieri, *The ambivalent alliance. Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949–1966*, Oxford University Press 2003, s. 14).

²³ R. Irving, *Adenauer...*, op. cit., s. 59.

strukturach europejskich był zapis (art. 24): „Federacja może przekazać w drodze ustawy prawa zwierzchnie instytucjom międzynarodowym”. W odwołującej się do „odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi” preambule, znalazły się natomiast słowa o woli narodu niemieckiego „zachowania narodowej i państwowej jedności oraz służenia pokojowi na świecie jako równoprawny człon zjednoczonej Europy”. Ustawa Zasadnicza miała „życiu państwowemu w okresie przejściowym nadać nowy porządek”. Naród niemiecki poprzez swą władzę ustawodawczą działał także „w imieniu tych Niemców, którym nie dane było współdziałać”. Dlatego też był on wezwany – zdanie kończące preambułę – „do dopełnienia dzieła jedności i wolności Niemiec w drodze swobodnego stanowienia”²⁸.

Adenauer podejmuje konsekwentne działania zmierzające do łagodzenia nałożonych sankcji (doprowadza m. in. do skrócenia listy zakładów przemysłowych podlegających demontażowi) oraz powiększania zakresu przyznawanych swobód – celem jest bowiem dla niego odzyskanie pełnej suwerenności.

W tamtych realiach perspektywa wolnych i demokratycznych Niemiec wydawała się wręcz nierealna – pesymizm taki był udziałem tak zachodnich polityków, jak też i obywateli okupowanego kraju²⁹. Adenauer konsekwentnie uważa, że nastąpić to może jedynie przez włączenie Niemiec do europejskich struktur inte-

gracyjnych³⁰. Uznawał to ponadto za najbardziej pewny sposób najbardziej zabezpieczenia swego kraju przed powrotem szaleńczych ideologii oraz odzyskania zaufania w świecie.

Odzyskanie pełnej suwerenności miało zatem nastąpić przez zakotwiczenie państwa w demokratycznych strukturach Europy, przewyższając wojenne podziały – Europę postrzegał więc Adenauer nie przez wąski pryzmat interesów Niemiec, ale jako polityczną i kulturową wspólnotę³¹. Jednym z warunków powodzenia pokojowego planu było zatem pojednanie i przewyższenia dawnych urazów pomiędzy Niemcami a Francją³². Zarazem wypowiada się jednoznacznie, że Niemcy nie pogodzą się z tym, aby bezpowrotnie utracić Zagłębia Ruhry i Saary³³.

W maju 1948 roku Adenauer przewodniczył niemieckiej delegacji na Kongresie Europy w Hadze³⁴. Rok później, w czerwcu 1949, Bundestag opowiedział się za przystąpieniem Niemiec do Rady Europy. Dla Adenau-

Przestałyby istnieć prawna, gospodarcza i kulturowa jedność” (K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 79).

²⁸ Nie przypadkiem w dokumencie nie posłużono się słowem „konstytucja”, ale „Ustawa zasadnicza” – sformułowanie „Grundgesetz” miało podkreślać tymczasowość podziału Niemiec (*Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec – Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, Poznań 1997, s. 99–67).

²⁹ W. Churchill spodziewał się, że status okupacyjny potrwa co najmniej lat dwadzieścia. Latem 1945 roku kpt. H. von Herwarth zwierzył się amerykańskim kolegom, że chce na stałe wyjechać do USA: „Nurtuje mnie to od dość dawna, gdyż obawiam się, że podział Niemiec na cztery strefy okupacyjne okaże się trwały”. Jako pracownik Ambasady Niemiec w Moskwie w l. 1931–1939, ostrzegał on swoich zachodnich kolegów o agresywnych zamiarach Hitlera. Tymczasem zaledwie cztery lata później był on Szefem Protokołu w Biurze ds. Zagranicznych Adenauera. Zostało ono otwarte we wrześniu 1948 roku w pomieszczeniach Muzeum Historii Naturalnej. W tym samym miejscu rok wcześniej odbyła się pierwsza sesja Rady Parlamentarnej. W powojennym Bonn brakowało bowiem miejsca na powstające tutaj biura rządowe (R.T. Maulucci, *Adenauers's Foreign Office. West German Diplomacy in the shadow of the Third Reich*, Illinois 2012, s. 3 i 64).

³⁰ Adenauer odrzucał pogląd, iż drogą do zjednoczenia jest neutralność: „Neutralizacja bezbronných Niemiec nie stanowiłaby nie tylko żadnego rozwiązania problemu, lecz wzmożenie i zaostrzenie politycznych niebezpieczeństw [...] dla nas, dla Europy i dla świata. W centrum Europy nie można tworzyć politycznej próżni [...]. Europę trzeba połączyć, zintegrować pod względem gospodarczym i politycznym” (J. Krasuski, *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1949–1955*, Instytut Zachodni, Poznań 1969, s. 86).

³¹ S. Naruszewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 192–202.

³² W kilka dni po wyborze na kanclerza stwierdził m. in.: „Sprzeczności niemiecko-francuskie, które od wieków dominują w polityce europejskiej i dały powód do tylu wojen, zniszczeń i przelewu krwi, muszą być ostatecznie usunięte. [...] Te wszystkie zadania muszą zostać uporządkowane i uzgodnione w ramach unii europejskiej, której członkiem pragniemy zostać jak najszybciej. [...] Chętnie i z przekonaniem będziemy współpracować w wielkim dziele tworzenia tej Unii” (J. Łukaszewski, *Cel Europa...*, op. cit., s. 164).

³³ Zagłębie Ruhry objęte zostało kontrolą międzynarodowych organów, a Zagłębie Saary włączone zostało do celno-walutowego systemu Francji (Ż.M. Kembaiev, *Politiko-pravovaja istorija idei iedinnoi Evropy: s drevnieiszych vremen do sovremennosti*, Ałmaty-Astana 2012, s. 353).

³⁴ Oto wspomnienie H. Krolla, jednego z uczestników niemieckiej delegacji: „wskazano nam miejsca na galerii dla widzów [...] Jak można było bez cienia wątpliwości przeczytać w zaproszeniu, byliśmy zaproszeni jako oficjalni goście. Jeśli jednak chce się traktować nas jako uczestników drugiej klasy, nie będziemy się narzucać i powrócimy do Niemiec. Sekretarz zwrócił się natychmiast do prezydium i powrócił z oświadczeniem, że zaszło tutaj nieporozumienie, nasze miejsca są wśród innych delegatów” (K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 22–23).

era był to istotny krok ku jednoczeniu się kontynentu a zarazem ważny etap odzyskiwania podmiotowości przez Niemcy na arenie międzynarodowej. Socjaldemokraci byli przeciw – ich zdaniem status „członka stowarzyszonego” oznaczał jego drugą kategorię, a ponadto drażniła ich obecność w Radzie Europy Okręgu Saary jako podmiotu prawa międzynarodowego. SPD sprzeciwiało się również członkostwu w Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali, dopatrując się w niej „gniazda kapitalizmu, klerykalizmu i karteli”. Sprzeciwiali się oni również podpisanemu 26 maja 1952 roku Traktatowi Niemieckiemu, który przewidywał uznanie pełni praw suwerennych RFN po spełnieniu przez nie określonych warunków³⁵. Przewodniczący tej partii, K. Schumacher, a zatem główny adwersarz Adenauera, określał go jako „kanclerza aliantów. W niewybrednych atakach wtórowała mu też socjaldemokratyczna prasa³⁶.

Kolejnym przejawem wrogości tej partii wobec integracji europejskiej było zaskarżenie do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego projektu ustawy ratyfikującej Traktat o Europejskiej Wspólnocie Obronnej jako niezgodnego z Ustawą Zasadniczą. Dla Adenauera natomiast odmowa debaty ratyfikacyjnej nad projektem Europejskiej Wspólnoty Obronnej przez francuskie Zgromadzenie Narodowe w sierpniu 1954 roku, co spowodowało jej upadek, oznaczała „czarny dzień Europy³⁷.

Adenauer był świadom realiów powojennej Europy i pogłębiających się wtedy podziałów. Zdecydowanie

zatem odrzucał możliwość zjednoczenia Niemiec jako swego rodzaju neutralnej strefy buforowej pomiędzy Wschodem i Zachodem.

Był zdecydowanie przeciwny wszelkim zjednoczeniowym propozycjom ze strony radzieckiej, gdyż prowadziłyby one do uzależnienia całych Niemiec: „wbrew wszelkim nadziejom po śmierci Stalina, rosyjska polityka w niczym nie zmieniła swego kursu. [...] różni się ona od tej w innych krajach swym wyczekującym charakterem. Sowietci zawsze doceniali wartość wyczekiwania na sprzyjającą im okazję. Ich taktyka może być różna, ale strategia zawsze podporządkowana jest zasadzie rewolucji światowej. Komunizm zaparłby się samego siebie, gdyby zrezygnował z tego celu. [...] Dla Związku Radzieckiego jakiegokolwiek porozumienie z Zachodem jest interesujące na tyle tylko, na ile daje mu szanse dalszej ekspansji. Utopijnym jest zatem oczekiwanie, że neutralne Niemcy położyłyby kres obecnym napięciom. Otworzyłyby tylko Europę Zachodnią na komunistyczną agresję”³⁸. Nie uznawał konsekwentnie podmiotowości państwowej NRD, uważając, iż jest to obszar pozostający pod kuratelą ZSRR³⁹. Dlatego też sprzeciwiał się stanowczo poglądom, że przystąpienie RFN do Europejskiej Wspólnoty Obronnej jest zaprzepaszczeniem szans na pokojowe zjednoczenie podzielonego narodu⁴⁰.

Do relacji ze Związkiem Radzieckim Adenauer podchodził jednak inaczej, wykazując się pragmatyzmem. We wrześniu 1955 roku, na zaproszenie strony radziec-

³⁵ R. Kochnowski, *Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945–1952*, Katowice 1999, s. 135–144.

³⁶ „Adenauerowi nie chodzi o nic innego, niż przekształcenie Niemiec zachodnich w katolickie państwo buforowe” „Der Spiegel”, fragment listu od czytelnika, nr 42, 9X 1963, s. 5 (cyt. za: T. Mollenbeck, „Bardzo dobre wieści z Poznania, Herr Dulles”. *Konrad Adenauer i Niemcy w polskiej satyrze politycznej 1949–1963*, [w:] *Konrad Adenauer. Człowiek, polityk i mąż stanu*, H.P. Mensing, K. Ruchniewicz (red.), Kontrast, Warszawa 2001, s. 141).

³⁷ Do wydarzenia tego nawiązał pod koniec życia, w jednym z ostatnich publicznych wystąpień, w Madrycie w lutym 1967 roku: „Dni klęski Europejskiej wspólnoty obronnej (EWO) w roku 1954 należą do najtragiczniejszych godzin Europy po wojnie, gdyż EWO, gdyby doszła do skutku, mogłaby przynieść polityczne zjednoczenie Europy. Po jej klęsce musiano rozpocząć od nowa. [...] potrzebujemy przede wszystkim unii politycznej [...] musimy patrzeć także na Wschód. Do Europy należą kraje, które posiadają europejską przeszłość. Także im należy umożliwić wstąpienie” (S. Jastrzębska, *Konrad Adenauer – współtwórca zjednoczonej Europy*, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 2233, *Oeconomia*, 2000, s. 241).

³⁸ Pisał również: „Nieporozumieniem jest pogląd, iż integracja i ponowne zjednoczenie – dwa centralne problemy niemieckiej polityki zagranicznej – konkurują ze sobą, czy wręcz się wykluczają. Dopóki podział Niemiec jest nieustanną przyczyną napięć, powątpiewać można, czy zjednoczenie się narodów europejskich stanowi wkład do światowego pokoju” (K. Adenauer, *German reunion and the future of Europe*, „International Journal”, 3, 1954, s. 173–174).

³⁹ Już kilka dni po wyborze na kanclerza stwierdził w Bundestagu, iż „wyłącznie Republika Federalna Niemiec jest upoważniona do mówienia w imieniu narodu niemieckiego”. Tzw. doktryna Hallsteina oznaczała wykluczenie stosunków dyplomatycznych z państwami uznającymi NRD (D. Rdzanek, *Konrad Adenauer wobec problemu zjednoczenia Niemiec*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Acta Politica”, 16, 2003, s. 90).

⁴⁰ Stwierdził: „Przeciwko zawarciu traktatu wysunięto w Republice Federalnej zarzut, że przeszkodzi to w zjednoczeniu Niemiec. Uważałem ten pogląd za fałszywy. Nikt na świecie nie mógłby uwierzyć, że Rosja Radziecka byłaby gotowa spontanicznie i całkowicie bezinteresownie zezwolić strefie radzieckiej, ażeby ta mogła jako wolna wrócić do nas. Rosja Radziecka nigdy nie brała pod uwagę postulatu wolnych wyborów w całych Niemczech” (K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 62).

kiej, przybył do Moskwy, gdzie podjęta została decyzja o nawiązania stosunków dyplomatycznych – uzyskał wtedy (dotrzymane!) zapewnienie o zwolnieniu 9626 jeńców, przetrzymywanych w od czasu zakończenia wojny⁴¹.

W początkach odradzającej się niemieckiej państwowości oficjalne relacje dyplomatyczne były zakazane. Ich namiastką były wywiady, udzielane przez Adenauera jako kanclerza oraz misje rozpoznawcze, sondujące możliwości nawiązania stosunków dyplomatyczne. Aliancka Wysoka Komisja, z siedzibą na zamku w Petersburgu⁴², zastrzegła sobie prawo sprzeciwu wobec zawieranych przez rząd federalny międzynarodowych porozumień – mogła interweniować, jeśli uznała, iż naruszone zostały prawa sprzymierzonych, bądź postanowienia Statutu Okupacyjnego⁴³.

W listopadzie 1949 roku, a zatem na samym początku swego urzędowania, w wywiadzie dla wydawanego się w Niemczech żydowskiego tygodnika, wyraził gotowość zadośćuczynienia za zbrodnie swoich poprzedników. Rokowania, prowadzone przez utworzoną w 1951 roku Konferencję ds. Żydowskich Roszczeń Materialnych wobec Niemiec trwały pięć miesięcy i zakończyły się zawarciem porozumienia – we wrześniu 1952 roku podpisano Traktat Luksemburski (wszedł w życie w marcu 1953 roku). Uzgodniono w nim zobowiązania na rzecz Izraela w wysokości 3 mld. marek oraz 450 mln. dla organizacji żydowskich. Z uwagi na trudną sytuację materialną zachodnich Niemiec, świadczenia te dokonywały się głównie jako dostawy towarów, rozłożone na lat 12. Obydwa państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne dopiero po zakończeniu tego okresu,

12 maja 1965 roku, już po odejściu Adenauera z urzędu⁴⁴.

Istotnym aspektem politycznego przywództwa Adenauera było ukształtowanie się niemieckiego modelu gospodarczego, określanego jako społeczna gospodarka rynkowa. Polegała ona na poszanowaniu podstawowych praw wolności gospodarczej oraz zarazem reguł rynku przy unikaniu nadmiernej koncentracji produkcji i monopolizacji. Zarazem wprowadzane miały być środki przeciwdziałające powstawaniu nadmiernych rozpiętości w dochodach – poprzez płace minimalne, system podatkowy, świadczenia społeczne oraz rozwój budownictwa socjalnego. O skuteczności tego programu – za który odpowiadał L. Erhard – świadczy określenie „niemiecki cud gospodarczy”.

Poglądy gospodarcze określały kolejne linie podziału pomiędzy CDU a socjaldemokracją. SPD opowiadała się za znacznie bardziej znaczącym udziałem państwa w kształtowaniu gospodarki, obejmującym również elementy centralnego planowania. Adenauer, przemawiając na Uniwersytecie w Kolonii w marcu 1946 roku, podkreślił znaczenie różnic ideowych w podejściu do gospodarki w obydwu partiach: „SPD określa socjalizm jako swój pogląd na świat, my – chrześcijaństwo [...]”. Naszym celem jest wolność i szacunek dla jednostki, a nie reprezentowanie interesów klasy, czy klas⁴⁵.

Poraniona Europa potrzebowała oparcia swej przyszłości na mocnych fundamentach. Dla Adenauera były to „duchowo-moralne siły chrześcijaństwa w kolektywnej współpracy mogą doprowadzić do odbudowy Europy i świata”⁴⁶. Wiedział jednak, że budowa demokracji odwołującej się do chrześcijaństwa nie jest rzeczą prostą⁴⁷.

Rządy Adenauera obejmują czasy przełomu w relacjach niemiecko-francuskich. Poinformowany przez wysłanników rządu francuskiego o projekcie nazwanym później Deklaracją (bądź Planem) Schumana, odpowiedział natychmiast, że popiera go „całym sercem”. Poza realizacją zasadniczego zamierzenia – pokojowym

⁴¹ J. Krasuski, *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1949–1955*, Instytut Zachodni, Poznań 1969, s. 171–174.

⁴² Petersburg – zamek nad Renem k. Bonn, mieszczący wtedy siedzibę wysokich komisarzy alianckich. Obecnie jest to miejsce spotkań wysokiej rangi oraz rezydencja rządowych gości.

⁴³ Egzemplarz Statutu Okupacyjnego został wręczony kanclerzowi Adenauerowi 21 września 1949 roku Oto jak dzień ów wspomina Adenauer: „Dla pokonanego Statut Okupacyjny pozostaje sprawą nieprzyjemną, a przekazanie go przedstawicielom okupowanego kraju nie jest powodem do świętowania. Przez Blankenhorna poprosiłem wysokich komisarzy, żeby [...] odstąpić od ceremoniału przekazania. [...] wysocy komisarze mieli przyjąć mnie stojąc na dywanie, podczas gdy ja miałem stać przed nim. Tamtego dnia przewodnictwo sprawował François Poncet. Kiedy zatrzymałem się przed dywanem, on zrobił krok do przodu, by mnie powitać. Skorzystałem z tej okazji i stanąłem równocześnie na dywanie. Żaden z wysokich komisarzy nie miał nic przeciwko temu.” (K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 90).

⁴⁴ E. Kapuścińska, *Konrad Adenauer a pojednanie niemiecko-izraelskie*, Łódź 2004, s. 9–29.

⁴⁵ S. Naruszewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 165.

⁴⁶ Fragment wypowiedzi Adenauera z 1948 roku cyt. za: W. Bokajło, *Koncepcja Europy...*, op. cit., s. 51.

⁴⁷ Do swego biografii powiedział kiedyś: „Powołanie polityka nie zawsze jest korzystne dla chrześcijanina. To dokładnie tak, jakby zanurzył Pan laskę w wodzie. Istnieje prawo refrakcji. Wydaje się, że laska jest stale załamana” (M. Bankowicz, *Przywódcy polityczni współczesnego świata: mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 19).

dialogiem w zakresie węgla i stali – które przecież jego samego nurtowało od dawna, upatrywał w nim szansę zakończenia okupacji Saary przez Francję. I istotnie, nastąpiło to kilka lat później – rozstrzygnięcia dokonana miejscowa ludność opowiadając się w referendum (większość 67%) za przynależnością do Niemiec, co nastąpiło z dniem 1 stycznia 1957 roku. Te dobrosąsiedzkie relacje Niemiec i Francji zostały podtrzymywane i są rozwijane przez jego następców.

Zakończenie. Dziedzictwo Adenauera

Liczący już 88 lat Konrad Adenauer odszedł ze stanowiska w październiku 1963 roku. Historia zapamiętała go jako orędownika integracji europejskiej oraz inicjatora służących temu przedsięwzięć⁴⁸. Konsekwentny kurs jego kilkunastoletnich rządów ugruntował pozycję Niemiec we Wspólnotach Europejskich. Okazał się trwalszy od doraźnej gry interesów i był kontynuowany przez jego następców: W. Brandta⁴⁹, którego „Ostpolitik” oznaczała zwrot w relacjach z krajami socjalistycznymi, czy H. Kohla, któremu przypadło sprawować rządy w dobie jednoczenia się Niemiec oraz A. Merkel, kanclerza doby obecnych kryzysów Europy i świata.

Historia dopisała „postscriptum” do konsekwentnej postawy Adenauera wobec problemu niemieckiego, kiedy upadał mur berliński. W 1991 roku stolica zjednoczonych Niemiec przeniesiona została do Berlina – to Adenauer sprzeciwiał się u zarania odradzającej się niemieckiej państwowości propozycjom, aby stolicą została

Kolonia. Optował bowiem za Bonn, jako za tymczasowym rozwiązaniem.

Komentarza wart jest stosunek Adenauera do Polski. Nigdy nie odwiedził on naszego kraju, tak przed wojną (bo przecież za takowy nie może być uznany jego pobyt we Wrocławiu (wtedy: Breslau i w Karkonoszach w latach 1920), jak też po II wojnie światowej, co w ówczesnych realiach było zrozumiałe (stosunki dyplomatyczne pomiędzy obydwojoma krajami zostały nawiązane dopiero w grudniu 1970 roku, kiedy to – w czasach nowej „Ostpolitik”, po raz pierwszy kanclerz Niemiec, W. Brandt, przybył do Polski).

Politycy PRL-owscy nie byli dla Adenauera, podobnie, jak ci z NRD, reprezentantami narodu, uzależnionego od wschodniego sąsiada. Konsekwentnie reprezentując niemiecki punkt widzenia, kwestionował zatem prawne znaczenie Układu Zgorzeleckiego z 1951 roku i zawarte w nim porozumienia dotyczące granicy pomiędzy NRD a Polską. Porozumienie z naszym krajem widział w perspektywie raczej odległej, kiedy będzie on wolny i demokratyczny. W styczniu 1961 roku oświadczył: „musimy sami wiedzieć, czego chcemy, a następnie czego chcą Polacy”. Przemawiając w 1959 roku z okazji 20-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej powiedział pod adresem Polaków: „Szczególne słowa należą się dziś jednak narodowi, który wskutek napaści wojsk hitlerowskich Niemiec i Związku Sowieckiego stał się pierwszą ofiarą wojny. Mam na myśli naród polski. O wiele dłużej, niż przez jedno stulecie ten sympatyczny naród bez własnej winy cierpiał na skutek politycznych i wojennych konfliktów w Europie, [...] mówię z wewnętrzznego przekonania, że to Niemcy, nowe Niemcy staną się kiedyś dobrym sąsiadem Polski. W obozie koncentracyjnym podczas II wojny światowej przebywałem razem z polskimi żołnierzami i oficerami. Łączyło nas coś więcej, niż tylko los więźniów, [...] powstała między nami wspólnota, oparta na fundamencie głębokiej duchowej zgody. W ostatnich dziesięciu latach, jako kanclerz RFN, często oświadczałem i dziś także powtarzam to oświadczenie: naszym dążeniem będzie tworzyć zrozumienie, szacunek i sympatię między dzisiejszymi Niemcami i narodem polskim, aby na tej glebie wyrosła kiedyś prawdziwa przyjaźń”⁵⁰.

Droga do tej „prawdziwej przyjaźni” okazała się długa a ważnym etapem na niej – wpisującym się w pewien sposób w chrześcijańskie przesłanie spuścizny Konrada Adenauera – było orędzie biskupów polskich do bisku-

⁴⁸ Uważał, że integracja gospodarcza nie wystarcza, Europa potrzebuje integracji politycznej. Nie straciły na aktualności jego słowa: „Żadne pojedyncze państwo europejskie nie mogło zagwarantować sobie przyszłości własnymi siłami” (K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 127).

⁴⁹ Dodajmy: kanclerz należący również do wojennego pokolenia, a zarazem czynny antyfaszysta – przed represjami, pozbawiony wcześniej przez nazistów niemieckiego obywatelstwa, schronił się do Norwegii, gdzie po wkroczeniu Niemców przyjął nazwisko Willy Brandt (jego właściwe: Karl Herbert Frahm). Do powojennych Niemiec powrócił z paszportem norweskiego obywatela jako dziennikarz. Relacjonował m. in. proces norymberski. Później z sukcesem zajął się polityką. Sprawował urząd burmistrza Berlina w l. 1957–1966, czyli w czasie wznoszenia muru berlińskiego. Następnie, w koalicyjnych rządach CDU/CSU oraz SPD, już po ustąpieniu Adenauera, był wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych. Jako kanclerz w l. 1969–1974, otrzymał pokojową Nagrodę Nobla w 1971. Zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Brandt-Willy;3880344.html> [dostęp: 28.11.2018].

⁵⁰ M. Kołodziejczyk, *Polityk zjednoczonej Europy*, [w:] K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 11–13.

pów niemieckich z roku 1965, poprzedzającego milenium chrztu i państwa polskiego.

Adenauer sprzeciwiał się stanowczo światopoglądowi materialistycznemu, redukującemu człowieka do trybiku wielkiej maszyny, w którym państwo sterowało sferą gospodarki i kultury⁵¹. Powoływał się przy tym na encyklikę *Rerum Novarum* Leona XII, w której sformułowano zasadę pomocniczości jako podstawę ładu społecznego. Stanowienie prawa przez aparat państwowy musi zatem podlegać pewnym wyższym wartościom i zasadom. Konstrukcje polityczne winny się zatem opierać na fundamentach trwałych wartości, których źródłem jest religia⁵². „Państwo musi opierać się na Bogu – stwierdzał Adenauer – każdy w systemie państwowym ponosi odpowiedzialność we własnym sumieniu i przed Bogiem”⁵³. Dawał też wyraz przeświadczeniu, iż fundamenty cywilizacyjne państw i narodów „opierają się na wspólnej podwalinie: ducha Greków, Rzymian oraz chrześcijaństwie. Różnorodność w tym, co swoiste, a mimo to wspólność w tym, co fundamentalne, stanowią najważniejsze rysy Europy”⁵⁴. Takim też widział przyszłość powojennej Europy oraz szansę dla Niemiec, jej duchowego przywództwa. I podobnie oceniano to w świecie – od Jana XXIII usłyszał podczas swej wizyty w Watykanie 22 stycznia 1960 roku: „Wierzę, że w tych burzliwych czasach, które przeżywamy, Bóg powierzył narodowi niemieckiemu specjalne zadanie – aby był strażnikiem Zachodu przeciwko potężnym wpływom ze Wschodu”⁵⁵.

Jego fragment przemówienia z 1952 roku uznać można za przesłanie aktualne i dla czasów nam współczesnych: „Przyszłości Zachodu w długiej perspektywie zagraża nie tyle napięcie polityczne, ile niebezpieczeństwo umasowienia, ujednolicenia myśli i uczuć, krótko

mówiąc – cały sposób życia, ucieczka przed odpowiedzialnością, troska wyłącznie o własne »ja«. To zagrożenie może się okazać śmiertelne dla postępu kultury”.

A. Poppinga, która pomagała mu w redagowaniu czterech tomów jego „Wspomnień” powstałych w ostatnich latach życia, odnotowała też następującą smutną refleksję⁵⁶: „Do jakich nadzwyczajnych zmian doszło w ostatnich latach! [...] Dokonuje się ogromny postęp techniczny, ale ja się zastanawiam: a co z postępem duchowym? Czy duch człowieka dotrzymuje kroku tym niezwykłym przemianom?. Czy człowiek nie popada w niewolę techniki, w niewolę tego, co sam wytworzył? [...] ale zapomina o bogactwie kultury, o jej zagrożeniach, a nade wszystko o tym, jak trudno tworzyć prawdziwą kulturę – jak łatwo się ją burzy i z jakim trudem odbudowuje”.

Interesującą z dzisiejszej perspektywy jest też refleksja, jaka podzielił się w rozmowie z gen. de Gaulle podczas wizyty we Francji we wrześniu 1958 roku⁵⁷: „nie zawsze będziemy mogli liczyć na Stany Zjednoczone. Amerykanie wiele i wspaniałomyślnie pomogli, są jednak, zarówno jeśli chodzi o pozytywne jak i negatywne reakcje, zbyt szybcy. Są jeszcze bardzo młodym narodem i nie można dokładnie przewidzieć, jakie będzie ich stanowisko w dłuższej perspektywie”.

Przy innej okazji, odnosząc się do relacji z Wielką Brytanią, stwierdził: „Anglia czuje się bardziej sąsiadem Europy, niż narodem europejskim”⁵⁸. I to sformułowanie może pobudzać do aktualnych refleksji.

W sytuacji cywilizacyjnego zamętu szczególnie warto przypomnieć słowa, jakie wypowiedział u progu odradzającej się niemieckiej państwowości – być może to one stanowią polityczny testament, jaki Konrad Adenauer pozostawił Europie pierwszych dziesięcioleci XXI wieku: „Jeśli trafimy z powrotem do źródeł naszej europejskiej kultury, które wypływają z chrześcijaństwa, musi udać się nam ponowne stworzenie jedności we wszystkich dziedzinach życia w Europie”⁵⁹.

⁵¹ Marksizm, jak i narodowy socjalizm, był dla Konrada Adenauera „niczym innym, jak tylko zbrodniczą konsekwencją wynikającą z materialistycznego światopoglądu adoracji władzy i nieposzanowania, ba, pogardy dla wartości pojedynczego człowieka ... gra toczy się o to, czy Europa pozostanie chrześcijańska, czy też stanie się pogańska”, (K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 51 i 70).

⁵² „Państwa pojawiają się i znikają, są sztucznym tworem, rozwijają się i rozpadają. Ale człowiek, któremu Stwórca dał nieśmiertelną duszę, jest istotną, najlepszą i najcenniejszą częścią Ziemi” (K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer...*, op. cit., s. 92).

⁵³ W. Kozub-Ciembroniewicz, *Konrad Adenauer. Personalizm i tradycja*, Kraków 2000, s. 27.

⁵⁴ J. Łukaszewski, *Cel Europa...*, op. cit., s. 150.

⁵⁵ A. Kwilecki, *Idea zjednoczenia Europy*, Wydawnictwo Poznańskie 1969, s. 129.

⁵⁶ G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy*, Warszawa 2016, s. 139–140.

⁵⁷ K. Adenauer, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 234–236.

⁵⁸ W. Bokajło, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945–1954*, „Politologia XIV”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1995, s. 120–1221.

⁵⁹ Z wypowiedzi Adenauera po wręczeniu mu Statutu Okupacyjnego (21 września 1949). Cyt za: K. Ruchniewicz (2001, s. 81).

Bibliografia

- Adenauer K. (1965–1968), *Erinnerungen*, Deutsche Verlags – Astart, Stuttgart, t. 1, s. 589; t. 2, s. 556; t. 3, s. 551; t. 4, s. 375.
- Adenauer K. (1954), *German reunion and the future of Europe*, „International Journal”, 3.
- Adenauer K. (2000), *Wspomnienia*, Wydawnictwo ABC, Warszawa.
- Audisio G., Chiara A. (2016), *Twórcy zjednoczonej Europy*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa.
- Bankowicz M. (2007), *Przywódcy polityczni współczesnego świata: mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bokajło W. (1995), *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945–1954*, „Politologia 14”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Fred J. (2000), *Otton III i Bolesław Chrobry: miniatura dedykacyjna z Ewangeliarza z Akwizgranu, zjazd gnieźnieński a królestwa polskie i węgierskie: analiza ikonograficzna i wnioski historyczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Gaziński B. (2017), *Inspiracje chrześcijańskie w działalności Konrada Adenauera – współtwórcy powojennych Niemiec i dzisiejszej Unii Europejskiej*, „Nurt SVD” 2, ss. 467–481.
- Granieri R.J. (2003), *The ambivalent alliance. Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949–1966*, Oxford University Press.
- Irving R. (2003), *Adenauer. Profiles in Power*, London 2003.
- Jastrzębska S. (2000), *Konrad Adenauer – współtwórca zjednoczonej Europy*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2233, Oeconomia, 7.
- Kapuścińska E. (2004), *Konrad Adenauer a pojednanie niemiecko-izraelskie*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź.
- Kembaiev Ž.M. (2012), *Politiko-pravovaja istorija idei iedinoi Evropy: s drevniejszich vremen do sovremennosti*, Ałmaty-Astana.
- Kochnowski R. (1999), *Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945–1952*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kohl H. (1983), *Preface*, [w:] H. Osterheld, T. Prittie, F. Seydoux, *Konrad Adenauer*, Bonn.
- Kołodziejczyk M. (2000), *Polityk zjednoczonej Europy*, [w:] K. Adenauer, *Wspomnienia*, Wydawnictwo ABC, Warszawa.
- Kozub-Ciembroniewicz W. (2000), *Konrad Adenauer. Personalizm i tradycja*, Kraków.
- Krasuski J. (1969), *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1949–1955*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Kwilecki A. (1969), *Idea zjednoczenia Europy*, Wydawnictwo Poznańskie.
- Maulucci T.W. (2012), *Adenauer's Foreign Office. West German Diplomacy in the shadow of the Third Reich*, Illinois.
- Mollenbeck T. (2001), „Bardzo dobre wieści z Poznania, Herr Dulles”. *Konrad Adenauer i Niemcy w polskiej satyrze politycznej 1949–1963*, [w:] *Konrad Adenauer. Człowiek, polityk i mąż stanu*, red. H.P. Mensing, K. Ruchniewicz, Kontrast, Warszawa.
- Łastawski K. (2006), *Historia integracji europejskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Łukaszewski J. (2002), *Cel Europa: dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Noir sur Blanc, Warszawa.
- Naruszewicz S. (2004), *Konrad Adenauer. Kanclerz i Europejczyk*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok.
- Naruszewicz S. (1998), *Konrad Adenauer – współtwórca socjalnej gospodarki rynkowej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej – Ekonomia i Zarządzanie”, 3.
- Osterheld H., Prittie T., Seydoux F. (1983), *Konrad Adenauer*, Aktuel, Bonn.
- Rdzanek D. (2003), *Konrad Adenauer wobec problemu zjednoczenia Niemiec*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Acta Politica”, 16.
- Ruchniewicz K. (2001), *Konrad Adenauer a Europa. Polityka europejska pierwszego kanclerza RFN (1949–1963)*, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa.
- Uexküll G. von (1995), *Adenauer*, Median, Lublin.
- Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec – Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland* (1997), Poznań.
- Willy Brandt, . <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Brandt-Willy;3880344.html> [dostęp: 28.11.2018].

Konrad Adenauer as a German statesman and politician of integrating Europe

Key words: Adenauer, Germany, European integration

Abstract

The article is a synthetic outlook at Konrad Adenauer's life, activity and the legacy of that politician, described in a tendentious way in the past period, and nowadays – after a temporary increase in the interest during the first years of systemic transformation – deserving a closer examination. In the initial part of the article, some integration concepts of past centuries have been outlined. Then, in a biographical sketch, Adenauer's private and public activities were characterized, falling into diverse political periods, ranging from imperial Germany, to the post-war formation of the foundations of a reborn democratic state. His participation in these events is outlined. The main achievements of Adenauer during almost 30 years of work in the Cologne municipality are pointed out and the repressions he suffered during the Nazi regime and his participation in the post-war reconstruction of Germany were discussed: long-term leadership in the CDU and the 14-year period of government as the first chancellor of democratic post-war Germany. It was pointed out that the political line he designated, the active presence of Germany in the uniting Europe, proved to be very stable and continued by his successive successors.